

Sygn. akt III Ca 768/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera (spr.)

SO Marcin Rak

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...) przy ulicy (...) w G.

przeciwko P. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 20 stycznia 2016 r., sygn. akt I C 1097/15

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Marcin Rak SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Lucyna Morys – Magiera

Sygn. akt III Ca 768/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 kwietnia 2015 r. powódka (...) (...) przy ulicy (...) w G. wniosła o zasądzenie od pozwanej P. S. kwoty 18.008,35 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwana jest członkiem powodowej (...), jako właściciel lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...). Jednak od lat nie reguluje na bieżąco opłat związanych z należącym do niej lokalem mieszkalnym, a nieregularne wpłaty były księgowane przez powodową (...) na należności najdalej wymagalne. Za okres od stycznia 2006 r. do grudnia 2014 r. pozwana była zobowiązana do zapłaty na rzecz(...) łącznie 37.076,73 zł. Zadłużenie z tego tytułu na dzień 31 grudnia 2014 r. wynosiło łącznie 18.008,35 zł.

W dniu 12 czerwca 2015 r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w G. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając w całości roszczenie powoda.

Pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu. Podniosła pozwana zarzut przedawnienia roszczenia w części za okres sprzed 21 kwietnia 2012 r.. Nadto, wskazała, że reguluje swoje zobowiązania wobec (...) i nie zgadza się z wyliczeniami powoda, z których wynika, że ma wskazaną w pozwie zaległość. Wyjaśniła, że ponieważ miała problem z uzyskaniem zestawienia czynszowego od poprzedniego zarządcy powoda, nie wiedziała w jakiej wysokości ma dokonywać płatności i w efekcie regulowała opłaty w wysokości wyższej aniżeli powinna, a dokonując wpłaty w danym miesiącu zawsze płaciła za ten właśnie miesiąc i nadwyżka powinna zostać zaksięgowana przez powoda za najdalszy nieprzedawniony czynsz. Odnosnie należności za wodę pozwana zakwestionowała wyliczenie powoda za okres 2012 – 2013 podnosząc, że nie wie w jaki sposób zostało dokonane (a to w jaki sposób były odczytywane przez powoda liczniki wody, w jakim czasie, jaką liczbę zużytych jednostek powód zapisywał po odczycie, a w konsekwencji z jakiej stawki obliczał kwotę opłaty za użytą wodę) i podawała, że wcześniej nie wzywano jej pisemnie do dobrowolnej zapłaty i nie miała ona możliwości odniesienia się do jego zarzutów i twierdzeń.

W piśmie procesowym z dnia 4 listopada 2015 r. powód ponownie wyjaśnił, że uiszczane przez pozwaną wpłaty były zaliczane na poczet długów najdalej wymagalnych i przedstawił szczegółowe zestawienie wskazujące na jakie należności zostały zaliczone poszczególne wpłaty pozwanej. Podał również, w jakiej wysokości koszty zarządu nieruchomością wspólną w okresie od stycznia 2006 r. do grudnia 2014 r. obciążały pozwaną za poszczególne miesiące.

Pozwana w piśmie z dnia 30 listopada 2015 r. podniosła, że powód nie przedstawił żadnych dokumentów księgowych na potwierdzenie rozliczenia wpłat pozwanej z tytułu „czynszu”. Pozwana zaś przedstawiła przez (...) schemat zakwestionowała, jednocześnie podtrzymując swoje twierdzenia o regulowaniu opłat za czynsz w danym miesiącu za dany miesiąc.

Zaskarżonym wzrokiem z dnia 20 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy w (...) w pkt 1 oddalił powództwo; w pkt 2 kosztami postępowania obciążył powoda i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2 417,00 zł (dwa tysiące siedemnaście złotych), w tym 2 400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Poza sporem było, że P. S. (wcześniej S.) od 20 stycznia 2006 r. jest właścicielem lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ulicy (...), o powierzchni 52,98 m⁽²⁾ i jest członkiem (...) przy ulicy (...) w G..

Sąd Rejonowy ustalił, że koszty zarządu i opłaty eksploatacyjne za lokale są uiszczane przez członków (...) w formie miesięcznych zaliczek. Wysokość tych należności jest określana na podstawie uchwał właścicieli lokali mieszkalnych tworzących (...).

Właściciele lokali regulują również opłaty za zużycie wody. Wysokość należności za wodę określana jest według wskazań indywidualnych liczników wody. Rozliczenie następuje na koniec każdego r. kalendarzowego, kiedy to odczytywane są wskazania liczników wody. Wyliczenia należności za wodę były do 2013 r. wrzucane do skrzynek pocztowych przypisanych do konkretnych lokali. Licznik wody przypisany do lokalu pozwanej znajduje się na korytarzu, a nie w lokalu i dostęp do niego jest nieograniczony. Ustalono, że w obecności powódki licznik nigdy nie był odczytywany, nie był również sporządzany protokół odczytu licznika, a pozwanej do 2014 r. nie były doręczane rozliczenia opłat za wodę.

Jak wykazano, uchwałą z dnia 31 grudnia 2013 r. powodowa (...) wypowiedziała umowę o zarządzanie nieruchomością wspólną dotychczasowemu zarządcy z dniem 31 grudnia 2013 r.. Na początku 2014 r. (...) powierzyła zarząd nieruchomością wspólną nowemu zarządcy.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że tytułem zaliczek na koszty zarządu za okres od maja 2012 r. do grudnia 2014 r. powódka winna była uiszczać:

- w okresie od maja 2012 r. do czerwca 2013 r. kwotę po 314,61 zł miesięcznie,
- w okresie od lipca 2013 r. do sierpnia 2014 r. kwotę po 317,88 zł miesięcznie,
- w okresie od września 2014 r. do grudnia 2014 r. kwotę po 423,84 zł miesięcznie.

Łącznie z tego tytułu powódka zobowiązana była uiszczyć kwotę 10.550,22 zł.

W okresie od maja 2012 r. do końca grudnia 2014 r. pozwana dokonała na rzecz powoda wpłat w łącznej wysokości 11.280,07 zł, w tym:

w okresie od maja 2012 r. do marca 2013 r. w wysokości po 430 zł miesięcznie, w okresie od kwietnia 2013 r. do maja 2014 r. w wysokości po 500 zł miesięcznie, w czerwcu 2014 r. wpłaciła kwotę 455,97 zł, w lipcu 2014 r. i w sierpniu 2014 r. wpłaciła po 344,37 zł, w okresie od września 2014 r. do grudnia 2014 r. w wysokości po 423,84 zł miesięcznie.

W dniu 27 kwietnia 2015 r. powódka dokonała wpłaty kwoty 685,90 zł tytułem należności za wodę za 2014 rok.

Stwierdzono nadto, że wpłaty pozwanej od lutego 2014 r. były księgowane przez nowego zarządcę (...) na jej bieżące należności za lokal. Pozwana dokonując wpłaty oznaczała, że wpłata następuje tytułem „czynszu”. Jedynie wpłata w kwocie 685,90 zł dokonana w dniu 27 kwietnia 2015 r. zatytułowana była „woda 2014 rok”. Pozwana nigdy przed wniesieniem pozwu w tej sprawie nie została poinformowana, że jej bieżące wpłaty są zaliczane na poczet zaległego czy wcześniejszego zadłużenia. Poprzedni zarządca powódki nigdy nie zwracał się do pozwanej z informacją, że ma jakąś zaległość.

Jak ustalił Sąd, powódka, celem wyliczenia żądanej pozwem kwoty, dokonała rozliczenia wpłat pozwanej według własnego uznania, zaliczając wpłaty pozwanej również na należności już przedawnione, w dacie dokonania wpłaty przez pozwaną. I tak kwota 430 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 4 lutego 2013 r. została zaliczona na opłatę za wodę za 2009 r. oraz częściowo na koszty zarządu za miesiąc styczeń 2010 r.. Kwota 430 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 5 marca 2013 r. została zaliczona na koszty zarządu za miesiąc styczeń 2010 r. oraz częściowo za miesiąc luty 2010 r.. Kwota 500 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 9 kwietnia 2013 r. została zaliczona m.in. na koszty zarządu za miesiąc luty i marzec 2010 r.. Kwota 500 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 6 maja 2013 r. została zaliczona m.in. na koszty zarządu za miesiąc kwiecień 2010 r.. Kwota 500 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 7 listopada 2013 r. została zaliczona na opłatę za wodę za 2010 rok. Kwota 500 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 6 lutego 2014 r. została zaliczona na opłatę za wodę za 2010 rok. Kwota 500 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 9 kwietnia 2014 r. została zaliczona na opłatę za wodę za 2010 r. oraz częściowo na koszty zarządu za miesiąc styczeń i częściowo luty 2011 r.. Kwota 500 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 7 maja 2014 r. została zaliczona na koszty zarządu za miesiąc luty, marzec i częściowo kwiecień 2011 r.. Kwota 455,97 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 5 czerwca 2014 r. została zaliczona na koszty zarządu za miesiąc kwiecień i częściowo maj 2011 r.. Kwota 344,37 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 7 lipca 2014 r. została zaliczona na koszty zarządu za miesiąc maj i częściowo czerwiec 2011 r.. Kwota 344,37 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 4 sierpnia 2014 r. została zaliczona na koszty zarządu za miesiąc czerwiec i częściowo lipiec 2011 r.. Kwota 423,84 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 8 września 2014 r. została zaliczona m.in. na koszty zarządu za miesiąc lipiec i sierpień 2011 r.. Kwota 423,84 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 6 października 2014 r. została zaliczona m.in. na koszty zarządu za miesiąc wrzesień 2011 r.. Kwota 423,84 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 6 listopada 2014 r. została zaliczona m.in. na koszty zarządu za miesiąc październik 2011 r.. Kwota 423,84 zł wpłacona przez pozwaną w dniu 8 grudnia 2014 r. została zaliczona m.in. na koszty zarządu za miesiąc listopad 2011 r. oraz częściowo opłatę za wodę za 2011 rok. Dokonując takich rozliczeń powódka uznała, że zadłużenie P. S. z tytułu należności za lokal mieszkalny położony w G. przy ulicy (...) za okres od 2006 r. do grudnia 2014 r. wynosi 16.796,35 zł.

Powyższy stan faktyczny był w części niesporny, a nadto został ustalony na podstawie wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku szczegółowo dowodów z dokumentów złożonych do akt sprawy przez obie strony, zeznań pozwanej, przesłuchanej w charakterze powoda A. M. oraz zeznań świadka A. Z..

Sąd uznał za wiarygodne zebrane w sprawie dokumenty, bowiem ich autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu oraz dał wiarę zarówno zeznaniom P. S. jak i A. Z., jako logicznym i spójnym z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Zeznaniom A. M. Sąd dał wiarę w części, jednocześnie oceniając je jako całkowicie niewiarygodne w zakresie, w jakim członek zarządu (...) wskazywała sposób zaliczania opłat, bowiem świadek A. Z., który obecnie zajmuje się rozliczaniem należności powodowej wspólnoty, wskazywał na całkowicie odmienny sposób rozliczania należności. Oddalono wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentów zgromadzonych na kartach od 16 do 29, bowiem nie stanowią one dokumentów (pisma te stanowią jedynie wydruki komputerowe nieopatrzone żadnym podpisem) i stanowią uszczegółowienie pozwu, w zakresie wyliczenia żądanej pozwem kwoty. Oddalono także wniosek powódki o zwrócenie się do (...) o nadesłanie wykazu wpłat pozwanej na rachunek bankowy powódki, bowiem rachunek w (...) dotyczył właśnie powódki i nie zachodziły żadne trudności dla wystąpienia przez tę stronę do banku i uzyskania wnioskowanych dokumentów, a następnie przedstawienia ich przed Sądem.

W tym stanie rzeczy uznał Sąd pierwszej instancji, iż powództwo winno ulec oddaleniu w całości.

Zważył, że powód domagał się zasądzenia od pozwanej nieuregulowanych należności związanych z dysponowaniem przez pozwaną prawem własności do lokalu mieszkalnego za okres od 1 stycznia 2006 r. do 31 grudnia 2014 r..

Wskazał, że pozwana zobowiązana była z mocy art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali ponosić wydatki związane z utrzymaniem jego lokalu, uczestniczyć w kosztach zarządu związanych z utrzymaniem nieruchomości wspólnej, korzystać z niej w sposób nie utrudniający korzystania przez innych współwłaścicieli oraz współdziałać z nimi w ochronie wspólnego dobra.

Stosownie do treści art. 15 ust. 1 ustawy na pokrycie kosztów zarządu właściciele lokali uiszczają zaliczki w formie bieżących opłat, płatne z góry do dnia 10 każdego miesiąca. Podał, że pozwana nie kwestionowała obciążającego ją obowiązku wynikającego z prawa własności lokalu mieszkalnego, wskazywała jedynie, że żądanie pozwu w części jest przedawnione oraz podnosiła, że uregulowała wszystkie należności za sporny okres, kwestionując wyliczenia strony powodowej co do wyliczenia należności za wodę.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji skoro pozwana jest właścicielką spornego lokalu od 20 stycznia 2006r., dopiero od tej daty powódka może domagać się od niej należności za korzystanie z tego lokalu. Stąd już z tej przyczyny, powództwo co do świadczenia za styczeń 2006r., płatnego do 10 stycznia, uznał za bezpodstawne.

Za zasadny w znacznej mierze uznał Sąd zarzut przedawnienia roszczenia, kierując się regulacją art. 117 § 2 kc i art. 118 kc; przyjął, że znajduje tu zastosowanie trzyletni termin przedawnienia roszczenia o zapłatę należności właściciela lokalu względem wspólnoty jako świadczenia okresowego

Wskazał, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli od dnia 10-tego dnia każdego kolejnego miesiąca z góry, począwszy od stycznia 2006r. Przyjął więc, że powódka wnosząc pozew 21 kwietnia 2015r., wytoczyła powództwo o należności za okres od stycznia 2006 do kwietnia 2012r. po upływie terminu przedawnienia. W stosunku do należności za okres od maja 2012r. (płatna do dnia 10 maja 2012 r.) do grudnia 2014r. - przed upływem terminu przedawnienia.

Zdaniem Sądu Rejonowego, skuteczne podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia w części, nie tylko nakazuje Sądowi oddalenie powództwa w zakresie tej części roszczenia, która uległa już przedawnieniu, ale również uniemożliwia Sądowi ustalanie, czy wpłaty dokonywane przez pozwaną, powódka słusznie zaliczyła na należności przedawnione w chwili składania pozwu. Odmiennie rozumowanie godziłoby bowiem w sens zarzutu przedawnienia. Wskazywał, że skoro pozwana może obecnie uchylić się od płatności należności już przedawnionych,

może również nie zgadzać się na uznanie tych należności za uregulowane w drodze zaliczenia jej późniejszych wpłat na owe należności, co zresztą uczyniła.

Odnosnie należności za okres od maja 2012 r. do grudnia 2014 r., uznał Sąd pierwszej instancji, iż powództwo również nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, że w okresie od maja 2012 r. do grudnia 2014 r. pozwana winna był uiścić tytułem zaliczek na koszty zarządu nieruchomością wspólną łącznie kwotę 10.550,22 zł, zaś w tym okresie uiściła łącznie kwotę 11.280,07 zł. Stąd, jak słusznie wskazała pozwana, nie tylko nie posiada zaległości względem powódki w zakresie tych opłat, ale wręcz posiada nadpłatę.

Zdaniem Sądu Rejonowego powódka nie miała prawa zaliczać wpłat pozwanej na należności przedawnione w chwili składania pozwu w niniejszej sprawie, bowiem stanowiłoby to obejście przepisów o przedawnieniu roszczenia, a dokonanie takich zaliczeń, jak chce powódka, zostało pozwanej przedstawione dopiero w pozwie. Podnosił, że z zeznań świadka A. Z. wynika, że powodowa wspólnota wpłaty pozwanej dokonane od lutego 2014 r. zaliczała na należności za miesiąc, w którym dokonana została wpłata, więc powódka miała podstawy by spodziewać się, że uiszcza bieżące należności za lokal. Zaznaczył, że zarządca powodowej wspólnoty dokonał już rozliczeń wpłat pozwanej od lutego 2014 r., zatem przedstawienie w tej sprawie innych zaliczeń, niekorzystnych dla pozwanej, zostało stworzone jego zdaniem jedynie na potrzeby tego postępowania i celem wykazania roszczeń powódki. Sąd wskazał nadto, iż z rozliczeń przedstawionych przez powódkę wynika, że wpłaty pozwanej dokonywane w okresie od maja 2012 r. do grudnia 2014 r. zamierza ona zaliczyć na należności, które były już przedawnione w chwili dokonywania przez pozwaną wpłat. Sąd pierwszej instancji zważył, że pozwana miała możliwość uchylania się do obowiązku zapłaty należności przedawnionych i powódka nie mogła dokonywać zaliczeń jej wpłat na należności już przedawnione w chwili ich dokonywania. Wprawdzie pozwana nie wskazywała, na jaką konkretnie należność ma być zaliczana jej wpłata i stąd zgodnie z art. 451 § 3 kc powódka posiadała uprawnienie do zaliczania wpłat pozwanej na poczet długu najdawniej wymagalnego, jednak nie miała uprawnienia do zaliczania owych wpłat na należności już przedawnione; zaznaczał, że pozwana dokonując wpłat nie zrzekała się przysługującego jej zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 kc), stąd ocenił wyliczenia powódki jako bezzasadne.

Sąd Rejonowy podkreślał, że pozwana kwestionowała rozliczenia należności za wodę dochodzone przez powódkę i domagała się przedstawienia jej sposobu ich naliczenia i zasady ustalania poszczególnych kwot, zatem to powódka winna wykazać prawidłowość rozliczeń, lecz nie sprostowała tu obowiązkowi dowodowemu. Podnosił Sąd Rejonowy, iż zaofiarowany przez powódkę materiał nie zawiera żadnych dowodów wskazujących, w jaki sposób wyliczono należności pozwanej z tego tytułu za sporny okres, a to jakie było zużycie wody w lokalu pozwanej za ten okres i według jakiej stawki wyliczano opłatę. Wskazywał, że do akt nie zostały załączone żadne protokoły odczytu licznika przyporządkowanego do lokalu pozwanej, który nadto jest powszechnie dostępny z uwagi na usytuowanie na korytarzu, nie wykazano też, by pozwanej przed 2014 r. doręczano rozliczenia należności za wodę, a pozwana to kwestionowała. Uznał zatem Sąd, że nie wykazano, by przedstawione przez powódkę kwoty żądane od pozwanej tytułem opłat za wodę, zostały wyliczone prawidłowo, przy uwzględnieniu rzeczywistych stanów licznika pozwanej oraz według prawidłowej stawki za 1 m³ zużytej przez nią wody. Pozwana natomiast regulując należności za wodę, wpisywała to w tytule płatności, zatem sumy te nie mogły być zaliczane przez powódkę na inne należności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości, na podstawie art. 117 § 2 kc, art. 118 kc art. 451 § 1 i 3 kc, art. 6 kc oraz art. 15 ust. 1 ustawy o własności lokali.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc, stosownie do wyniku sporu.

Apelację od tego wyroku w całości wniosła powódka, domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zwrot kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Zarzucała naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 kpc poprzez ocenę zebranego materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania oraz wbrew zasadzie swobodnej oceny dowodów poprzez jej dokonanie wbrew treści zgromadzonych środków dowodowych i uznanie, że wpłaty dokonywane przez pozwaną od maja 2012r. do grudnia 2014r. zaliczane

powinny być na tenże okres, nie zaś na okres wcześniejszy. Ponadto zgłaszała zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 451 § 3 kc przez jego niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie naliczania na jego podstawie wpłat pozwanej na poczet długu najdalej wymagalnego, ewentualnie najdalej wymagalnego i nieprzedawnionego. Podnosiła, że doszło do naruszenia art. 117 § 2 kc przez niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie zarzutu przedawnienia co do roszczeń już nieistniejących.

Motywowała skarżąca, że z art. 451 § 3 kc wynika obowiązek zaliczania wpłat pozwanej na poczet należności najdalej wymagalnych, stosownie do dokumentacji złożonej przez powódkę. W takim wypadku zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwaną dotyczyłby należności już nie istniejących, bowiem już uregulowanych. Podnosiła, że obowiązkiem Sądu było dokonanie prawidłowego rozliczenia należności uiszczanych przez pozwaną stosownie do treści powołanej normy, zaś art. 451 § 3 kc nie różnicuje długów przedawnionych i nieprzedawnionych, a jedynym kryterium zaliczenia z mocy prawa spełnionego świadczenia jest jego wymagalność. Zdaniem apelującej Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, bowiem nie ocenił, które wpłaty winny zostać zaliczone na poczet należności nieprzedawnionych i najdalej wymagalnych, niewłaściwie ocenił też zgłoszony zarzut przedawnienia.

Pozwana w odpowiedzi wniosła o oddalenie powództwa i zwrot kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie była uzasadniona.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w ocenie Sądu drugiej instancji nie doszło w niniejszej sprawie do nierozpoznania istoty sprawy przy wyrokowaniu. Sąd Rejonowy bowiem należycie ustalił przedmiot postępowania i zakres dochodzonego roszczenia, dokonując w tej mierze stosownych ustaleń faktycznych co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie, a następnie przeprowadzając ocenę prawną stwierdzonego stanu faktycznego, stosując przytoczone normy prawne. Te wszystkie elementy zostały właściwie przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie zaszły zatem warunki do uchylecia zaskarżonego wyroku z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy, jak chciała tego skarżąca.

Sąd Okręgowy uznał, że ustalenia faktyczne w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie były poczynione przez Sąd Rejonowy właściwie, w oparciu o materiał dowodowy zaoferowany w sprawie przez strony reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, należycie przeanalizowany i zinterpretowany. Poszczególne ustalenia znalazły odzwierciedlenie w treści środków dowodowych wskazanych konkretnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Stąd Sąd Odwoławczy ustalenia te przyjął za własne, bez konieczności ponownego ich przytaczania.

Za nieskuteczny wypadało uznać podnoszony w apelacji zarzut, zgodnie z którym doszło do naruszenia normy art. 233 § 1 kpc poprzez ocenę zebranego materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania oraz wbrew zasadzie swobodnej oceny dowodów poprzez jej dokonanie wbrew treści zgromadzonych środków dowodowych i uznanie, że wpłaty dokonywane przez pozwaną od maja 2012r. do grudnia 2014r. zaliczane powinny być na tenże okres, nie zaś na okres wcześniejszy.

Ocena materiału dowodowego była bowiem prawidłowa, zasadnie uznał Sąd pierwszej instancji, że nie zostało wykazane, by powódka zaliczała wpłaty dokonywane przez pozwaną bez określenia tytułu na najdalej wymagalne należności, zwłaszcza zaś odsetkowe; materiał zaoferowany przez stronę powodową nie pozwalał na przyjęcie takiego rozliczenia za dokonywane na przestrzeni czasokresu, którego powództwo dotyczy, a jedynie jako deklarowane następczo na potrzeby niniejszego postępowania, w oparciu o całokształt przedłożonych w sprawie dowodów pozwalających na ustalenie kompleksowo rzeczywistego stanu rzeczy i o zasady doświadczenia życiowego.

W drodze dokumentacji przełożonej przez pozwaną nie sposób przyjąć, iżby miało miejsce bieżące rozliczanie wpłat dokonywanych sukcesywnie przez pozwaną bez wskazania tytułu świadczenia, poprzez ich zaliczanie na poczet najdalej wymagalnych należności, zwłaszcza zaś ubocznych. Nie przemawiały za tym ani dokumenty dołączone do

pozwu, ani złożone do akt sprawy w toku procesu, czy też kartoteki zaoficerowane przez powódkę, zwłaszcza, że część tych kartotek była nie opatrzona czytelnymi podpisami osób wystawiających i wykazanych jako uprawnionych do ich sporządzania, część wewnętrznie sprzeczna, a nadto nie zyskała potwierdzenia w zeznaniach świadka A. Z., który rozliczeń w powodowej wspólnocie obecnie dokonuje.

Odnosnie natomiast powinności, jaka spoczywałaby tu na powódce, zarzut ten traktować zdaniem Sądu Okręgowego należy jako nie dotyczący faktycznych zdarzeń, które miały miejsce, lecz stanu prawnego, który winien zostać wedle skarżącej do jego oceny zastosowany.

Nie doszło więc także, w niewadliwie ustalonym stanie faktycznym, do zarzucanego naruszenia przepisu prawa materialnego w zakresie art. 451 § 3 kc poprzez nieuwzględnienie naliczania na jego podstawie wpłat pozwanej na poczet długu najdalej wymagalnego, ewentualnie najdalej wymagalnego i nieprzedawnionego.

Sąd Okręgowy zważył, iż skoro nie udowodniono takiego sposobu rozliczeń stosowanego sukcesywnie przez powódkę, nie sposób było za skarżącą przyjąć, że zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwaną dotyczył już nie istniejących należności i tym samym doszło do naruszenia art. 117 § 2 kc przez niewłaściwe zastosowanie.

Godzi się zaznaczyć, że art. 451 § 1 zd. 1 kc wskazuje, że dłużnik powinien wskazać kategorię długu, który chce zaspokoić w chwili spełniania świadczenia i nie zmienia tego nawet bierność wierzyciela w kwestii zarachowania długu (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 listopada 2011 r., V ACa 570/11, OSA 2012, z. 9, poz. 40–48). Jako termin złożenia oświadczenia przez wierzyciela należy przyjąć identyczny moment jak w stosunku do dłużnika (M. Lemkowski, Glosa do wyroku SN z dnia 8 marca 2002 r., III CKN 548/00, Mon. Praw. 2003, nr 22, s. 1045). Wierzyciel powinien złożyć oświadczenie o zarachowaniu zapłaty na należności uboczne czy zalegające świadczenia główne niezwłocznie po otrzymaniu wpłaty wraz z oświadczeniem o oczekiwanym przez dłużnika zarachowaniu. Takie rozwiązanie eliminuje w znacznym stopniu niepewność co do bytu wierzytelności i jej ewentualnej skali, co znacząco wpływa na poprawę bezpieczeństwa obrotu (K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2011, s. 838), za: G. Z.: Komentarz do kodeksu cywilnego, Lex). Dopiero przyjęcie przez dłużnika pokwitowania bez zastrzeżeń przesądza o przyjęciu wskazanego przez wierzyciela sposobu zarachowania i pozbawia dłużnika możliwości wskazania sposobu zarachowania. Przyjęcie pokwitowania traktuje się jako dorozumianą zgodę dłużnika na przedstawioną przez wierzyciela propozycję (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, s. 309; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania, s. 298). Natomiast samo sporządzenie pokwitowania i próba jego wręczenia dłużnikowi – nie są wystarczające dla przyjęcia, że to wierzyciel decyduje o sposobie zarachowania, przy czym przyjęcie pokwitowania, w którym wierzyciel zaliczył wpłatę na poczet jednego z długów wyłącza uprawnienie dłużnika do domagania się zmiany zarachowania (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2005 r., V CK 806/2004, niepubl.). Taka sytuacja nie miała zresztą miejsca w niniejszej sprawie, gdzie nie wykazano, by doręczono pozwanej pokwitowanie oraz by wpłaty były księgowane w oznaczony sposób przez powódkę, jak już wyżej wskazano.

Pozwana w tym stanie rzeczy zachowała swoje uprawnienie do wskazania sposobu zarachowania - i je w niniejszej sprawie wykorzystała, zgłaszając nadto uwzględniony słusznie zarzut przedawnienia. Ponadto zaznaczenia wymaga, iż jeżeli dłużnik spełnia świadczenie pieniężne bez wskazania, który z kilku długów pragnie zaspokoić, a jeden z nich jest przedawniony, tj. stwarzający zobowiązanie niepełne, to wówczas nie ma podstaw do przyjęcia, że wolą jego była zapłata długu przedawnionego przed innymi nieprzedawnionymi. Art. 451 kc więc nie może być stosowany do długu przedawnionego (orzeczenie SN z 18 czerwca 1957 r., 1 CR 456/56, LexisNexis nr (...), OSPiKA 1958, nr 9, poz. 228 z notką K.P.), rozliczenia należności i wpłat przedstawione zatem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z uwzględnieniem zarzutu przedawnienia z art. 117 § 2 kc zgłoszonego przez pozwaną, było zatem w ocenie Sądu drugiej instancji prawidłowe. Norma ta nie została, wbrew zarzutom apelującej, odniesiona do nieistniejących roszczeń, bowiem nie zostały one zaspokojone skutecznie przez pozwaną.

Z tych przyczyn oddalono apelację powódki jako bezzasadną mocy art. 385kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, po myśli art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, obciążając nimi przegrywającą

powódkę. Na koszty te składa wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w wysokości 2400zł (dwa tysiące czterysta złotych), na zasadzie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Marcin Rak SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Lucyna Morys – Magiera